

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 23 STYCZNIA V. S. 1815. ROKU

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Wilno —

W przeszłym Numerze (5tym) Gazety naszej pomieściliśmy uwagi względem Listu Oficera Rossyjskiego z gazety Petersburskiej Inwalida wyjęte; teraz tenże sam list w Dzienniku Petersburskim, nazwanym *Syn oyczyzny*, wydrukowany, wytłumaczywszy udzielamy naszym czytelnikom.

List Rossyjskiego Oficera z Wiednia 11 Listopada

Zapytania WMPana względem Polski, Niemiec, Włoch &c. zdają się pokazywać, iż wy myślicie, że Imperator Alexander przybył tu dla nauczania się polityki, wojennej sztuki, geografii i politycznej ekonomiki od Lorda Castleriga. Rzecz warta zastanowienia, że Wy, Panowie Anglicy, żadnym sposobem niechcecie zgodzić się ze zdrowym rozsądkiem niektórych obcych Monarchów, chociaż częstokroć to bywa z waszą szkodą. Nie można nie przyznać, że Imperator Rossyjski ma niektóre doświadczenia w politycznych i wojennych działaniach. On poznał siłę innych potencji tak w gabinetach, jako i na polu bitwy. On widział panujących, ich ministrów, poddanych, mówił z nimi; i Wy możecie być pewni, że On lepiej od każdego angielskiego Lorda zna stosunkową siłę swojego mocarstwa i jego polityczne korzyści. Nadto zaś wcale jest nieprzyjemnie odbierać przepisy temu, kto ich nie potrzebuje.

W teraźniejszym czasie polityka Imperatora bardzo jest prosta. On nie żąda niczego więcej, jak tylko gruntownego i trwałego pokoju; lecz do tego celu nie można dostąpić inaczej, jak przez układy, któreby oddalały wszelką polityczną zazdrość, zniszczyły wszelkie polityczne intrygi, i wszystkie wojny zaczepne, oraz pokusy do zawojuwania obróciły w niepożyteczne przedsięwzięcia. — Nie należy zostawiać przy Dworach Monarchów i Xiążąt ani pożądlivosti, ani boiaźni. Cztery potencje stałego ładu Rossya, Austrya, Francya i Prussy, są zgodne i jednomyślne względem tego prawidła, i zostaje tylko zarysować punkta ich granic. Lecz niech uparte przesady ludzi, mających rozum ścięziony, stawia przeszkody do zawarcia powszechnego pokoju; Imperator Alexander postanowił zabezpieczyć i ustalić spokojność północnej Europy. Niepodległość Królestwa Polskiego, byłaby wcale niezgodna z planem stałego pokoju. Dostatek jest, chociażby powierzchownie znać polityczny stan Europy, i spórzec bez uprzedzenia na ogół ludu w Polsce, ażeby się o tem przekonać. Nadto żaden roztropny człowiek nie może o tem pomyśleć, ażeby Imperator Alexander zgodził się na wywrócenie tego przedmurza swojego Cesarstwa, którego wystawienie tyle krwi kosztowało. Oprócz może pięciudziesiąt osób, wręczcie cały naród Polski nie żąda przywrócenia dawniejszego Królestwa: albowiem uważa podług swęj roztropności, że pod iednym Rossyjskim berłem może używać pokoju i bezpieczeństwa. Nie ma ludu w Europie, któryby mógł używać większej wolności cywilnej, i któregoby narodowe opinie i zwyczaje mogły być więcej szanowane od Rządu, jak w Rossyi.

Co się tycze Germanii, Imperator Rossyjski od dawna już żąda, ażeby ludy téj ziemi, były połączone w jedno polityczne ciało, pod rządem iednego

sklasyssyego Monarchy. W tenczas Germanii byłaby wielkim kamieniem politycznej budowy Europy, i centralnym punktem wydoskonalenia cywilizacji i prawodawstwa. Może być, że na kongressie zdążą oznaczyć tylko plan Konstytucyi, której skutkiem będzie oswobodzenie, ile możności, Królów i Xiążąt niemieckich od wszelkiego obcego wpływu, i wystawienie korzyści dla ludów Germanii, w przedmiocie początkowego zatrudnienia rozmaitych jej Rządców. Imperator Rossyjski nie chce mieć żadnego wpływu na Germanię: lecz On nie może pozwolić, ażeby ta ziemia była placem, na którymby Francya i Anglia mogły na przyszłość rozwiązywać swoje zatargi, i żeby panujący w Niemczech na nowo przyzywali wojska obcych potencji na łono swojej oyczyzny.

Hanower obrócony został w Królestwo, ażeby przez to dogodzić osobistej wyniosłości Xięcia Regenta Wielkiej Brytanii; lecz to nie nada Jemu żadnego wpływu na ogólne interesa stałego ładu. Anglikom wolno będzie przeprowadzać swoje pieniądze do Niemiec, jeżeli to ma być dla nich z pożytkiem, lecz Jego Królewsko-Hanowerskiej Mości nie będzie pozwolono wysłać swoich poddanych z Niemiec, ażeby ich stawiać w szeregach Brytańskich do boju w Ameryce lub w innej jakiej części świata.

Co się tycze Królestwa Belgickiego: ta niezczęsna budowa, nie może przynieść najmniejszego pożytku dla téj familii, dla której jest założona. Belgowie i Hollendry nigdy nie mogą składać iednego Narodu. Ich opinie, Religia i miejscowe zwyczaje zupełnie są różne. Nadto zaś, tam nie będzie ani militarny granicy, ani politycznego spojenia. Tam nie będzie i wewnętrzny siły mogą jej bronić granic; i jakkolwiek Tron zostanie tam urządzony, nie może jednak wzbudzić u Narodu powszechnego zaufania na swoją trwałość. Angielskie dyplomaty utrzymywali podług swego zwyczajnego tonu, „że przez założenie Belgickiego Królestwa, będzie zupełnie zniszczone kontynentalne systemma, że od Tagu do Elby wszystkie rzeki i goścince Europy będą odkryte dla produktów i przemysłu angielskiego.” Trudno jest odpowiadać ludziom, którzy ogłaszają prawidła, nie będąc w możności dowieść onych. To jest pewna, że wszystkie drogi dla handlu Angielskiego zostaną przecięte, jeżeli tylko wymagania Rządu angielskiego przymuszają przedsięwziąć ten środek. W zdarzeniu kłótni z którąkolwiek z pierwszych Potencji stałego ładu, wszystkie siły, któremi tylko Anglia może rozporządzać, nie będą mogły w teraźniejszym położeniu interessów Europy, ani przez trzy miesiące bronić Belgickiego Królestwa, i każdy nawet pospolitego rozsądku człowiek, może widzieć, że Belgickie Królestwo musi zostać przyczyną tych kłótni — Tak tedy życzę wczesnie angielskim kupcom składać swoje towary lepiej w Flesyndze, aniżeli w Antwerpii.

Interessa Włoskie daleko bardziey są powikłane, aniżeli Polskie i Niemieckie. Potencje, mające bezpośredni związek z Włochami są Austrya i Francya. Pierwsza z nich, usiłuje wznowić dawny swój wpływ w Europie; a Francya, chociaż nie doświadcza żadnego poniżenia, zdaje się iednak być ścięzioną w teraźniejszych swoich granicach. Jeżeli Austrya zostawi Miurata na tronie neapolitańskim, na tenczas mieć

będzie wpływ na całe Włochy. Francya w takim razie zostanie oddaloną od politycznego świata, i zamkniętą w pierwszych swoich obrębach, bez związku czyli familiynego przymierza z państwami zewnętrznymi, przynajmniej, jeżeli Wy nie chcecie, ażeby ona wstąpiła w związek niepodobny. Francya nie tak jest osłabioną, ażeby mogła zaprzestać na tém położeniu. Austriacka polityka może przyczynić względem Włoch wiele zawińkiania, którego skutki dadzą się uczuć drugim narodom.

Jest to ogólna uwaga, stosowna może do niniejszego porządku rzeczy: że się nie zgadza z wspaniałością i dobrą polityką, obrażać albo poniżać osłabionego nieprzyjaciela, który jeszcze dość jest silny i groźny; lecz z tém wszystkiem zdaje się, że Anglija pomaga staraniom Austrii. Xiążę M. usiłuje przekonać Angielskich Ministrów, że potrzeba trzymać na wodzy wygórowanie Rosyi, a Francją w poniżeniu, i że dla dopięcia tego zamiaru, należy powiększyć Austrią, oraz postawić ją w takim stanie, żeby mogła utrzymywać wielką potęgę, któraby w potrzebie, połączona z Anglią, mogła pokonać siły Rosyi i Francyi. Pewną jest rzeczą, że M. chce wprowadzić oziębłość pomiędzy Rosyją i Anglią, ażeby łatwiej mógł powodować Ministrami tego ostatniego państwa, i przymusić ich z własną szkodą wykonywać jego zamiary. Być może, że mu się uda swego dokazać, lecz skutek nie będzie odpowiadał rachunkowi obu tych państw. Woienna potęga Austrii nie jest ważną, i nie może być straszną przy jej systemacie. A iakąż pomoc może dla niej dać Anglia? Czy armie Hanoweru i Belgii? Ja jestem pewny, że sam Lord Wellington nie przyymie komendy nad armią, którą Anglija może zebrać w Belgii, lub na północnych granicach Francyi.

W terażniejszym czasie Rosyjska potęga na tej stronie Dzwiny i Dniepra składa się z 12stu korpusów liniowej piechoty, z których każdy zawiera w sobie 36,000 ludzi, z dostateczną liczbą kawalerii i artylleryi. Francuzki rząd ma teraz w rozporządzeniu swoim 200,000 starych i doświadczonych żołnierzy. I na cóż wyzywać te dwie armie dla ostatecznego rozwiązania politycznego stanu Europy? Jaki opór można będzie onym postawić? Spytajcie o to u Lorda Wellingtona i u drugich osób znakomych szczerością i znajomością sztuki woiennej. Jeżeli zamiary Austrii opierają się na rachunkowej polityce Anglii, natenczas przymierze Francyi z Rosyją jest nieuchronne. W tym ostatnim przypadku możnaż przepowiedzieć iaką polityczną formę dadzą oni Europie? — Na Kongressie, który wyniknie z tego przymierza, niewidziano by natłoku Angielskich Ministrów, i Austriacki Minister nie byłby o niego prezydentem.

Z ostatniem zasmuceniem patrzeć będziemy, jeżeli Anglija porzuci dawnych swoich przyjaciół na północy, albo łącząc się z Austrią i iey terażniejszymi sprzymierzeńcami we Włoszech, przymusi potym ich samych, ażeby ią opuścili. Północne narody w politycznym znaczeniu, mogą być uważane, iako pleć męzka europejskiej ludności, i dla tego są obowiązane utrzymywać drugie narody w porządku i pokoiu, nie przypisując sobie żadnego pierwszeństwa które mogłoby obrażać ich własną miłość.

Anglicy utrzymują, że północne potencje są to nieprzyjaciele ich morskich praw. Takie twierdzenie jest bez fundamentu. W czasie wojny, siła daje dla Anglii równie nieograniczone prawo na morzu, tak, iak nam na lądzie. Nie zgadza się z rozsądkiem przepisywać prawa i politykę dla woiennej potęgi stojącego przed oczyma nieprzyjaciela, czy to na lądzie, czy to na morzu: można tylko żądać, żeby były zachowane prawidła sprawiedliwości względem neutralnych państw, które nie powinny cierpieć w podobnych zdarzeniach. Lecz w czasie spokojnym wzajemność w związkach i handlu morskim powinna znaydywać korzyści zupełnego bezpieczeństwa.

Tu oczekują, że Angielscy Ministrowie ogłoszą sprawiedliwą deklaracyą, względem tego ostatniego punktu. Ona potrafi przedzy dla flagi angielskiej odkryć komunikacyą z portami stałego ładu Europy i całego świata; aniżeli traktat z Królami Belgickim i Hanowerskim. Otworzyć Elbę i Skaldę nie znaczy jeszcze to samo; co otworzyć rynki całej Europy i Ameryki.

Widzisz WPan z tych uwag, że ia nie jeszcze nie mogę powiedzieć z pewnością o wielkich wypadkach, których oczekujemy. Rosya, Prussy i Francya zgodne są w ogólnych planach stałego pokoju. Te plany, powinny ugruntować polityczne bezpieczeństwo stałego ładu, i zapewnić rozmaitym Narodom środki zajmowania się swoim przemysłem i wydoskonaleniem wewnętrznego prawodawstwa. Trzej Monarchowie, rządzący wspomnianymi wielkimi państwami, nie znają żadney ani osobistej, ani też politycznej nieprzyjaźni. Oni nie mają żadney osobistej słabości, dla niektórych rodziny, dynastyi, i związków; lecz mając sposoby uspokoić Europę, zapewnić następny pokój i szczęście przyszłych pokoleń, poczytują za obowiązek, użyć tychże sposobów dla osiągnięcia tak wspaniałego i pożytecznego celu. Szczególne korzyści i osobiste wymagania powinny umilknąć tam, gdzie idzie o powszechne dobro wszystkich. Nie dobrze będzie, jeżeli Austrija i Anglia będą przeciągać układy swoje o politycznych przegrodach, o sprzecznie wyłożonych korzyściach, i te Potencje koniecznie nayıpierw użalać się będą na nieszczęścia, które oni przedsiębrali ściągnąć na drugich.

Anglia mogłaby grać przedziwną rolę w terażniejszych okolicznościach: ona mogłaby pozyskać przyjaźń całego świata, i wieczną wdzięczność od wszystkich narodów Europy. Teraźniejsze jej postępowanie dowodzi tego, wczem ją oddawna podryzywano, to jest: iż wszelkie jej usiłowania miały w zamiarze poniżenie potęgi Francuzkiej, i że ona wcale jest obojętną względem dobra rodzaju ludzkiego. Tak przynajmniej wszyscy tu rozumieją, i to rozumienie podług wszelkiego podobieństwa jeszcze bardziy będzie ugruntowane. Nadto zaś, Ministrowie Angielscy okazują się tu w postaci podległych Xciu M., i wysokie poważenie, które pozyskał ten Naród upaść musi koniecznie.

Ja uważam z ostatniego listu WPana, iż u Was mniemają, że Imperator Rosyjski nie bierze żadnego udziału w interessach Ameryki. Co się tycze oznaczenia granic, to w rzeczy samej rzeczą jest dla nas obojętną; lecz my znaydujemy pożytki w handlu z tym narodem. On przedaie nam tabakę, cukier, kawę i wszelkie płody Indyy nierównie za mnięszą cenę, aniżeli Wy. Lękam się o to, że Wy, Anglicy, aż nadto zadaleko rozpostrzeniacie swoje handlowe korzyści i morskie prawa. WPana uwaga jest sprawiedliwa, że Rosya nie wygra nic w tej wojnie z Anglią; lecz i to jest prawdą niezaprzeczoną, że Anglija nierównie więcéy w nię ucierpi, aniżeli Rosya. Zaden z panujących na stałym lądzie Europy nie żąda wojny, ale kłótnie prędko mogą wyniknąć. Jeżeli Anglija zacznie wojnę ze stałym ładem, natenczas znaydzie nieprzyjaciela, który jest strasniejszy od pokonanego przez nią. Wojna będzie narodową, albowiem ona będzie poczytana za obronną. Należy uważać, że Angielski Rząd ściga wszędzie na siebie narzekanie, a nawet uprawdziwych przyjaciół szanujących naród Angielski. Zdaje się także, że wszystko, coście zrobili, wszystkie nateżenia wasze, pochodzą z rachunku osobistych korzyści. Wasi publiczni urzędnicy, muszą być bardzo niezręczni i nieprzyjemni, gdyż inaczej, jak mogliby oni waszych nayılepszych przyjaciół, Waszych Sprzymierzeńców naturalnych, albo odbierających od Was pomoc, przeistoczyć w nayızaciętszych nieprzyjaciół? — Zostaie &c. &c. &c.

(z Monitora i the Morning Chronicle)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta *Korrespon. hambur.* umieściła z *Wiednia* pod d. 9 stycznia, co następuje:

Obrady Komitetu niemieckiego, nie rozpoczęły się wprawdzie nanowo; jednakże krąży między Ministrami znaczniejszych mocarstw niemieckich nowy projekt konstytucyi, która ma być zasadą Niemieckiego związku. Projekt ten *Austria* podać miała. Utrzymują, iż pomniejszym państwom niemieckim daleko większa niepodległość i udziałność podane zostały, aniżeli w dawniejszym odrzuconym projekcie dyrektoryalnym, który się ze 41 art. składał — Mówią powszechnie, iż Xiążę *Albert Sasko Cieszyński* do *Pragi* wyjedzie, na przyjęcie tam Króla *Saskiego*. Nic jednakże jeszcze urzędowego o téj podróży nie ogłoszono. Mała za rzecz do prawdy podobną, iż może nastąpić ułożenie się względem *Saxonii*. — Królewicz *Bawarski* dziś lub jutro tu jest spodziewany. — Znajdujący się tu *Francuzi*, w d. 21 stycznia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Króla *Ludwika XVI.* w tutejszym kościele *Xięży Augustyanów*, odprawią nabożeństwo żałobne. — Daie się tu widzieć teraz wiele żołnierzy włoskich: gdyż niektóre regimenta włoskie z tamtejszych prowincyi, do tutejszych dziedzicznych krajów przeprowadzono. — Do zaszyłych niedawno wypadków w *Medyolanie*, z powodu których Jenerał *Zecchi* (dawniej pisma publiczne dawały temu Jenerałowi nazwisko *Lecchi*) i dwaj inni Jenerałowie aresztowani zostali, mieszkańcy bynajmniej nie należeli; całe to zamieszanie wzniecone było przez nienkentowanych oficerów dawniejszego wojska królestwa włoskiego. Powiadają, iż dwaj z tych Jenerałów tu są przyprowadzeni.

Tenże *Korrespondent hamburski* pisze z *Wiednia*, pod d. 6 stycznia: „Chociaż tak zachmurzony od niejakiego czasu mieliśmy horyzont polityczny, i chociaż ustawiczne pogłoski o wojnie biegały, od kilku dni jednak wraca się nadzieia rychłego przyjacielskiego ułożenia się. Nie spodziewają się atoli ostatecznych postanowień pierwiéy, aż nie powrócą gońcy zagraniczni, a mianowicie z *Londynu*, z warunkami ostatecznymi od swoich gabinetów. — Bez wątpienia wielkie i dobroczynne jest wrażenie, które tu sprawił i sprawić musiał, pokój między *Anglią* i *Ameryką*, chociaż niektórzy tak mało się do tego wrażenia przyznają; ale ta wielka ważność interessów amerykańskich i ich związek z europejskimi, dla małej liczby mniéy świadomych nie jest równie widoczną. Rzeczywiście więc jeszcze przy zamknięciu roku 1814 powszechny pokój świata do skutku przywiedziony został. Z wdzięcznością uznajemy w tym, nadspodzianie rychłym wypadku jedno z owych zrzążeń *Opatrzności*, które tak często, tam, gdzie ludzkie ustają rady, nieprzewidziane sprawują skutki, i nowy sprawom ludzkim wskazują kierunek. — Gdy wielkie rozstrzygnięcia zawsze są jeszcze w zawieszeniu, a ostateczne ich rozwiązanie przed 25 t. m. może jeszcze nie nastąpić, tymczasem okoliczności poprzednie i rzecz związek z niemi mające ciągle coraz postępują. I tak mówią, że już rzecz obliczenia ludności dla wydzielenia *Prussom* przeznaczony dla nich liczby dusz, ukończoną została. — W liczbie prowincyi, które *Saxonii* *Prussom* ma odstąpić, wymieniają wielką część *Luzacyi*, okręgi nadelbiańskie *Wittenberski* z *Torgawskim* i *Querfurt*. — Podług ostatnich wiadomości z *Rzymu*, miano tam nadzieję, iż wojska neapolitańskie *Marchii* i *ankońską* opuszczą.”

Gazeta berlińska, pod d. 13 stycznia z *Wiednia* donosi, co następuje: „Gazeta nasza umieściła następujące uwagi z okoliczności traktatu *Gandawskiego*: „Pokój między *Anglią* i *Ameryką* północną, ze wszech względów, nader jest ważnym wypadkiem. Pokój ten, od wszystkich części świata tak pożądany, stanął jednakże daleko prędzej, aniżeli się spodziewać można było. Kiedy *Anglia* wojnę zaczynała, zdawała się sobie daleko większe na *Ameryce* ko-

rzyści zakreślać, aniżeli przez teraźniejszy zabezpieczyła traktat. Oświadczała się ona z początku, iż żadne obce mocarstwo do tych nieporozumień należeć nie mogło; najlepsze z wojsk swoich, które, *Hiszpanię* oswobodziwszy, zwycięstwem sobie torując drogę, stanęły pod murami *Tuluzy*, do tej części świata wysłała; a pierwsze od niej w *Gandawie* podane warunki, tak się zdawały być przesadzone, iż pomyślnego skutku obiecywać nie dozwalały. Ale inaczej zrzadziło przeznaczenie: *Anglia* wielkie straty w *Ameryce* poniosła; to, i powolny postęp układów *Wiedeńskich*, tudzież troskliwość o *Brabancję*, ku *Europie* wzrok jej zwróciły. Dość na tém: tamta część świata otrzymała pokój; *Anglia* zaś zwraca swe wojska dla tego, aby ie do innych potrzeb użyć mogła.

Mimo ogromnej straty, którą *Hrabia Razumowski* poniósł przez wiadomy pożar, był on jednak tegoż samego wieczora u *Hrabiego Zichy*, gdzie nie można było spostrzedz na nim najmniejszego zmartwienia. W czasie najeższego ognia rzekł on: jest to wielka, nienadgrodzona strata! — Rząd nasz ustanowił nowy pobór pod tytułem: Dodatek do poboru od zarobku.

„Urządzono tu już wielką szlichtadę. Dzień jej niedeterminowany jeszcze. Wyjedzie ona o południu do *Laxenburga*; a powracać będzie przy świetle gorejących pochodni — W ciągu karnawału pięć balow na każdy tydzień u dworu zapowiedziano. — Dla nadania każdemu miejscu edukacyjnemu w państwach Cesarstwa *Austriackiego* największej i najgodniejszej ozdoby, będzie w każdym umieszczony portret Cesarza *Jmci Franciszka*. W *Czechach* 17 szkół, jeszcze w roku przeszłym, też otrzymały ozdobę.

Gazeta *Lwowska* donosi z *Wiednia*: W dniu 11tym b. m. nauczyciel historycznego malarstwa, przy tutejszej Cesarzsko - Królewskiej połączonej Akademii sztuk pięknych, *Jan Chrzcielel de Lampi* miał zaszczyt być odwiedzionym od Najjaśniejszej Cesarzowej wszech *Rossy* i *Królestwa Jchm* *Bawarskich*, którzy oglądali z ukontentowaniem dzieła tego, równie w kraju, iak za granicą, słynącego *Mistrza*. — W tutejszej stolicy są dwa Instytuty w których przyjmują osoby stanu kupieckiego przez nieszczęścia lub choroby podupadłe. Instytutu te w roku 1729 założone zostały przez kupców tutejszych, tchnących ludzkością.

Wyszło tu z druku dzieło pod tytułem: *Obrona Don Escouiz*, we względzie podróży do *Bayonny* Króla, *Ferdynanda VII.* Wyznania tego męża, którego nieograniczony wpływ u Króla jest wiadomym, wyjaśniają dokładnie zdarzenia w *Bayonnie*, a razem ówczesowe położenie *Hiszpanii*, co w obecnym stanie rzeczy, dwakroć ważnem się staie.

Gazeta *Ryska Zuschauer*, pisze pod d. 4 stycznia z *Wiednia*: „Możnaby już prawie w ogólności przepowiedzieć: czém *Niemcy* będą? Związkiem, w którym się tyle *austriackich* i *pruskich* krajów znajduje, ile inne państwa niemieckie mają i przyłączyć jeszcze mogą; który sam w sobie przez to trwałość i bezpieczeństwo znajduje; związkiem, którego części przeniknione są potrzebą rozumnej wolności i konstytucyjnego Rządu. — Namysłają się teraz nad wyborem miasta związkowego; wiele miast podanych zostało, a najwięcej się głosów jednoczy za *Ratyzboną* lub *Narymbergą*. — Od niejakiego czasu mówią tu, o mających nastąpić odmianach w niektórych gabinetach. — Dziś rano wyjechał *Xiążę Naryszkin* na cztery tygodnie z *Wiednia* do *Włoch*; za powrotem ztamtąd ma jeszcze tu zostać Cesarza *Jegomości Rossyjskiego*.”

A N G L I A.

Gazeta *Paryzka*, *Journal des Debats*, z *Londynu*, pod 30 grudnia donosi: „Wszystkie poczty z prowincyi nadzwyczajnie późno dzisiaj przybyły. Najważniejszą przyczyną tego opóźnienia w jednych miejscach były ogromne sniegi, w drugich potoki wód,

zebrane z deszczów, ciągle przez trzy dni padających. — W. Birmingham, za odebraniem wiadomości z Londynu, o zawartym pokoju z Ameryką, pospółstwo wypręgło konie, i samo zaciągnęło do domu pocztowego wóz, w którym goniec z tą wiadomością przyjechał. — Jedna z gazet naszych utrzymuje, iż w zdarzeniu, jeżeliby Kommissarze, stosownie do traktatu gandawskiego, ze strony Brytanii W. i Stanów Amerykańskich mianowani, nie mogli zgodzić się na oznaczenie granic swych terytoryów, w ten czas Sędzią, ostatecznie rozstrzygającym, będzie Cesarz Austriacki. — Ostatniego wtorku, w dzieńś. *Jana Ewangelisty*, było wielkie zgromadzenie dawnych i nowych Frankmasonów. Xięcia *Sussex* mianowano wielkim mistrzem; obrano także innych urzędników na rok następujący; nastąpiła potem wielka uczta w gospodzie Frankmasońskiej. — Listy z Wiednia donoszą, że Cesarze Rosyjski i Niemiecki mieli z sobą kilkakrotne konferencje, w celu ułożenia planu na zniszczenie państw korsarskich, tak szkodliwych dla żeglugi na morzu bródziemnym.

Gazeta Berlińska, pod d. 6 stycznia donosi z Londynu: „Ministryum nasze mało zdaie się być troskliwem o ratyfikacyą zawartego z Ameryką traktatu pokoju. Wreszcie ciągle, aż do jego przyścia wielka panowała czynność na warstatach okrętowych, a niedawno jeszcze kilka nowych okrętów spuszczone. Politycy, którym się zdaie, iż znają bieg interesów naszego ministryum, utrzymują: iż do ukończenia Kongressu Wiedeńskiego w niczem znaczniejsze nie zaydzie zmniejszenie; a to ma być szczególniejszym staraniem, iżby ku następującej wiosnie wielkie zupełnie uzbroione były mogły floty, któreby się po dług okoliczności użyły. — Z Francji codziennie wiele powraca Anglików, którzy dla niestaiący nienawiści między temi narodami, nie mogą tam dla siebie przyjemnego znajdować pobytu. — Rząd przeznaczył kilka regimentów piechoty i jazdy do naszych wschodnio-indyjskich osad. Zdaie się mieć w zamiarze, ubezpieczenie granic naszych w tamtej części świata od wszelkich napadów. Od dwóch lat, Portugalczycy daleko większy, iak przedtem, prowadzą handel z Indyami-wschodniemi. Liczą teraz 24 wielkich okrętów, handlem tym zaiętych. Hrabia *Mora* w Indyach wschodnich oddał pod sąd wojskowy wielu oficerów, którzy się dopuścili gwałtów, lub przepisów karności żołnierskiej nie zachowali: a wielu z nich na śmierć osądzono i rozstrzelano. — Robotnicy w królewskiej zbroiowni, w *Chatam*, są teraz bardzo zatrudnieni przygotowywaniem ammunicyi dla dwóch okrętów liniowych, 64 działowych, które w *Kingston* w Kanadzie są zbudowane: w niedzielę nawet nie byli oni uwolnieni od pracy. — Admirat angielski *Campbel*, który często bywa na wyspie *Elbie*, i od *Napoléona* bardzo jest szacowany, przesyła częste wiadomości do Anglii. *Napoléon* miał się nad tém zadziwić, że Anglii zaraz po traktacie paryzkim nie zawarła pokoju z Ameryką.

Dla nadgodzenia szczególniejszych zasług walecznych naszych wojowników i innych osób, order Łazienny podzielony został na trzy klasy. W pierwszej klasie, są kawalerowie wielkiego krzyża; liczba ich nie ma przechodzić 72. Oficerowie lądowi i morscy, którzy ozdobię tej klasy otrzymają, a szczególnie się dystyngwowali, mają jeszcze gałązkę laurową na tej ozdobie, z napisem: *Ich Dien* (wiadoma dewiza Xiążąt *Wallii*.) Nikt nie może być Kawalerem wielkiego krzyża, kto nie jest Jenerałem majorem albo Kontradmirałem. Na czele kawalerów wielkiego krzyża, znajduje się Monarcha, a Xiążę *York* jest wielkim mistrzem. Xiążęta *Klarencey*, *Kent*, *Cumberland*, *Cambridge* i *Glocester*, są Kawalerami wielkiego krzyża. Drugą klasę składają Kom-

mandorowie, tych liczba 180 przechodzić nie może. Powinni być najmniej Podpółkownikami, lub kapitanami okrętów. Herb każdego Komandora ma być zawieszony w kościele Westminsterskim ś. *Piotra*. Do 3ciej klasy, należą członkowie orderu, których liczba nie jest określona. Nikt nie może być członkiem, kto pierwiej nie otrzymał medalu lub innego znaku dystynkcji, i czyie imię nie było wspomniane z chwałą w gazecie nadworney Londyńskiej. — Dziś sięciu cudzoziemców, iako na znak szczególniejszej dystynkcji mianowani zostali Członkami honorowymi i Kommandorami tego orderu. Imiona ich są: Jen. Leyt. *von Linsingen*, Jen. Porucz. *von Wallmoden*, Jen. Porucz. Hrabia *Nugent*, Jen. Major *Karol von Alten*, Jen. Maj. *von Hinüber*, Jen. Maj. *von Dörenberg*, Podpółkownik *von Hertzberg*, Podpółkownik *Hart*, &c.

F R A N C Y A.

Gazeta berlińska umieściła z Paryża pod d. 9 stycznia, co następuje: „Zapewniaia, iż Posel hiszpański, Hrabia *Perelada*, ostatnich dni teraźniejszego miesiąca tu przybędzie. — Zapowiedziany wyjazd Króla do *Versailles* i *Trianon* odwołany został. Pani *Stael* chce Paryż opuścić: oświadczyła się ona pisać historią wojenną czasów *Napoléona*: Przedsięwzięcie to, do którego i P. *Schlegel* pomoc ięć swoje ofiarował, zostało niepochwalone przez Marszałka *Soult*. Radzi on: iżby Pani *Stael* odbyła wprzód dwie wyprawy, dla obeznania się z trudnościami podobnego przedsięwzięcia. — Pani *Stael* i P. *Jenerał Sarazin* żalą się publicznie, iż ich zasługom sprawiedliwości nie oddają. Oni to mieli zburzyć tron *Napoléona*; ten przez swoje plany, tamta zaś przez swoje pisemka.

Taż gazeta berlińska, z Paryża pod d. 10 stycznia donosi: „Ponieważ interes państwa wymaga, iżby w tym czasie wydatki publiczne, ile możności, zmniejszone były, przeto postanowiono wszelkie roboty publiczne, iakoto: cembrowanie kamieniem brzegów *Sekwany*, roboty w *Luwrze* i innych gmachach publicznych, przynajmniej przez zimę zatrzymać. — Gdy Paryż jest skazówką dla wszystkich prowincyi, przeto Minister wojenny, większą część tego korpusu, który dawniej pod jego był rozkazami, częścią do samego Paryża, częścią w jego okolicę ściągnął, a to dla tego, że na tém wojsku, iako sobie zupełnie przychylnem, bezpiecznie polegać może: przeciwnie inne woyska ztąd wyszły. — Wszystkie poiazy przy rogatkach paryzkich ściśle są przezierane, nie dla zakazanych towarów, iak to zwykle bywa, ale dla znalezienia opisaney przez policyą osoby, której z wielką pilnością szukać się zdają. — Teraźniejsze stosunki Francyi z Portą *Otomańską* są równie tak przyjacielskie, iak były przed rewolucyą. Między obódwoma temi rządami ma być zawarty traktat handlowy, który się stanie nader korzystnym dla południowych prowincyi francuzkich. — Stany zjednoczone amerykańskie, mianowały P. *Gallatin* (rodem z *Genewy*) Kommissarzem swoim w *Szwajcaryi*.

Wielka zmiana, która zaszła w naczelnych władzach w *Lugdunie*: z kąd z jednej strony Wielko-rządca, Marszałek *Augereau*, oddalony i gdzie indziej przeniesiony został; z drugiej zaś strony Prefekt Hrabia *Bondy* i Prezydent d'Albou miejsca swoje utracili, nastąpiła wkrótce po powrocie Hrabiego *Artezji* z podróży, którą odprawił w departamentach południowych. Twierdzą powszechnie, iż zmiana ta jest jego dziełem, i że do tego szczególnie nakłonionym został od znanego Hrabiego *Precy*, teraźniejszego Naczelnika gwardyi narodowej *Lugdunskiej*. Zachodziły z tego powodu liczne zażalenia, lecz te żadnego nie miały skutku. Zmiany w osadzaniu naczelnych władz administracyjnych zachodzą.

dzą nader często od niejakiego czasu: co staie się przyczyną niezadanych częstokroć przenosin. Szczególnie dzieie się to z Urzędnikami celowymi i zapisowymi (d'Enregistrement), którzy, gdy z tej przyczyny częstokroć żądają uwolnienia ze służby, Rząd ma przez to sposobność umieszczania osób, które miały urzędy we Włoszech, Hollandyi i Belgiiach. Rząd ma nadto tyle starania o ich losie, dopóki nie są umieszczeni, ile tego okoliczności dozwalaia Najwięcej z nich pobierają połowę stałej pensyi, co jednak nie wiele znaczy, gdyż większa część tych Urzędników utrzymywała się najwięcej, przy szczupłej płacy, z dochodów przypadkowych.

Pan Carnot w dziele swoim pod tytułem: *Przełożenia uczynione Ludwikowi XVIII.* umieścił wiele śmiałych myśli o tym Monarsze: np. „Cóż było powodem, iż tak długo znoszono tyranią Napoléona? Umiał on podnieść dumę narodową. Z jakimże te poświęceniem się nie służyli mu ci nawet, którzy go nienawidzieli..... Francya poddała się już była przywłaszczeniu Napoléona. Możeby nawet była potwierdziła dane mu nazwisko Wielkiego, które mu przyznali zbyt wczesnie jego pochlebcy, gdyby w ostatnich swoich wyprawach nie był się dopuścił tylu niesprawiedliwości, i nie użył tylu środków mniej przyzwoitych. Ten sam naród może będzie dzisiaj surowszym względem swego prawego władcy, każdy bowiem mniema mieć prawo oczekiwania więcej po tym, który przybywa, aniżeli po tym, którego przymuszają do ustąpienia. Ten, kto przymusza drugiego, do ustąpienia jemu miejsca, przymusza na siebie tem samém obowiązek, lepiej czynienia od niego.”

W Saumur otworzono szkołę dla kształcenia w niej nauczycieli dla jazdy. Każdy półk jazdy ma tam wysyłać uczniów, wybranych z Officerów i pod-officerów. — Król wyznaczył znowu pensyą kilku uczynom Francuzkim; między tymi znajduje się znany Pan Ducis. — Adwokat Leopold wydał teraz pismo ulotne, w którem usiłuje dowieść konieczności, ażeby wszyscy, którzy należeli do rewolucyi, przed Sąd pociągnięni byli. Rzecz widoczna, iż podobne pismo podobać się nie może. — Lekarz Króla Neapolitańskiego uwięzionym został za podejrzenie, iakoby miał ułatwiać wysyłanie listów nagannej treści. — Kilka osób, które niedawno powróciły z wyspy Elby, policya wzięła pod pilniejszy dozór. Jedną z nich wzięto w Tulonie do więzienia, a potem stacyami wojskowemi odesłano do Paryża; był to dawny Urzędnik dochodów korony. Policya tutejsza, roztrząsnawszy rzesz całą, wypuściła go na wolność, iednakże przykazała mu, pod surowemi karami, ażeby w mowie i postępkach był bardzo ostrożnym.

N I E M C Y

Z Drezna pod d. 11 stycznia.

„Oczekiwanie nasze po mieszkańcach Królestwa Saxonii, które wynurzyliśmy, pełni ufności, w odezwie naszej, przy objęciu przez nas zarządów w dniu 10tym listopada roku zeszłego wydanej, zupełnie się ziściło, przez co nasz szacunek, nasza pełna ufność i przychylność do narodu Saskiego, stwierdzonemi zostały. To przekonanie kierowało dotąd naszymi zarządami, na niem opiera się następujące oświadczenie.

„Doszło do wiadomości naszej, iż od niejakiego czasu niektóre osoby rozsiewają fałszywe zatrważające wieści, i równie ustnie, iak przez nadsyłanie listów bez podpisu i drukowanych pism ulotnych, otwarcie, spokojne umysły, staraia się uwieśdź i roziaćtrzyć. Znamy dokładnie te osoby, a oraz ich sposoby postępowania, niebędący skutkiem miłości Ojczyzny, lecz samochlubstwa i osobistych widoków. Skoro osądzimy tego potrzebę, potrafimy położyć koniec złemu dzielną ręką, i tylko przez wzgląd na dobrych obywateli, którzy przez użycie potrzebnych

w tej mierze środków, mogliby być zatrwożonymi, nieużywaliśmy ich dotąd.

„Lecz mamy za obowiązek już teraz ostrzedz mieszkańców Królestwa Saxonii, i zwrócić ich uwagę na chytre podstępny, iakiemi staraia się uwieśdź ich, otwarty sposób myślenia, wzbudzić nieufność i nieukontentowanie, i zniszczyć przez to spokojne i nie nadwężone używanie, powracające po tylu niepomysłnych latach szczęśliwości, którą im osiągniony zapewnia pokój.

„Wielu szanownych mężów oddali nam już z własnej chęci bez przyłożenia się i woli ich przesłane im pisma ulotne i listy bez podpisu. Wzywamy ninieyszeń w najlepszym zamiarze wszystkich mieszkańców Królestwa Saxonii, ażeby idąc za tym przykładem, dali przez to nowe dowody prawdziwej miłości ojczyzny.

„Dan w Dreznie dnia 10 stycznia 1815 roku.

„Wielkorządztwo Królestwa Saskiego

Baron von der Reck,

Tajny Minister Stanu.

Baron de Gaudi Jenerał Major i dowodzący Jenerał w Saxonii.

(Toż wielkorządztwo w dniu 23 grudnia roku zeszłego wydało przepisy tyczące się wszystkich obcych i podróźnych, którzy najpóźniej w przeciągu 24 godzin, przybywszy do kraju, powinni się stawić przed policyjną władzą, i od niej otrzymać pozwolenie pobytu, bez którego trzymający w domach swoich obce lub podróźne osoby, ulegnie karze pięciu talarów)

z Hamburga dnia 11 stycznia.

Senat tutejszy wyiedział pozwolenie u JW. Jenerała Hrabiego Benningsena, na umieszczenie w izbie radney wizerunku jego w przyrodzonej wielkości na koniu, a to w dowód uszanowania i wdzięczności za uczynione dla miasta naszego dobrodzieistwa. Wojsko Rossyyskie całe już prawie wyszło z kraju Holsztyńskiego i z Hamburga, oprócz małego oddziału należącego do służby Jenerała Benningsena. — Mówią, iż Szwecya ciągle wymaga powrotu okrętów Duńskich, które używane są w służbie Norwęgskiej, i że niechce płacić cła na Zundzie od okrętów tego państwa. — Zapewniaia, iż Xiążę Krystyan weydzie w związki małżeńskie z Xiężniczką Augustenburgską.

2. Od JW. Sekretarza Stanu Graffa Nesselrode znajduje się w Pocztańcie Litewskim w Wilnie, pakiet adresowany do W. Józefa, z Xiążąt Jaxów, Brzezińskiego, Nadwornego Sowietnika, Podkomorzego Hallickiego i Kawalera, w Wenusowie. Gdy pomimo wielu czynionych już starań o pobycie tegoż W. Brzezińskiego, wywieźć się nie można było, zatym czyni się ninieysze w Gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotne ogłoszenie, ażeby W. Nadworny Sowietnik i Kawaler Brzeziński, dla odebrania pomienionego pakietu, do JW. Poczt dyrektora jak narychlejsz zgłosić się raczył.

2. Na skutek Wyroku Remissyjnego i Ukazu Sądu Głównego Mińskiego zgo Departamentu rozgraniczenia, taksę i Exdywizyą majątku zeszłego s. p. Józchima Szoluchy Rotmistrza Wileńskiego, naznaczających, Sąd Graniczny - Taxatorsko - Exdywizorski w pierwszo zjazdowym terminie w folwarku Podluzu w Powiecie Bobruyskim reasuminywany, przy naznaczeniu do pomiaru Komorników i administracyi, Komportacya Dokumentów między wszystkimi stronami stawiającami i niestawiającami na dzień 15tysy maja 1815 roku do kancelaryi Ziemstwa Bobruyskiego nakazał, i zjazd powtórny dla oczewistego wyrokowania na dzień 20ty Augusta 1815 roku do folwarku tegoż Podluzza zadeterminował. Ażeby więc wszystkie strony to jest pretensorowie do masy majątku zeszłego Józchima Szoluchy, iakoteż ręczni jego wierzyciele, przygraniczający, nie mieny ci, którzy do powiększenia masy funduszu przez Kredytowców Szoluchowskich są powołani, a mianowicie W. Stefan Grunzewski Prezydent Szawelski o znaczny Sammowy dług pozwany, takową komportacyą uskutecznił, i pod

upadkiem w rzeczy dowodu i odwodu ku oczywistemu wyrokowi na wyż rzeczony termin do tegoż Sądu Exdywizorskiego stawali, przez niniejszą trzykrotną awizację ostrzegając się. Karol Zlichowski Ziemski Ptu Bobruyskiego Poisedek Exdywizor Prezydujący. Felix Wiszniewski Pisarz Ziemstwa Mozyr. Exdywizor. Józef Szyszko Ziemski Ptu Bobr. Pisarz Exdywizor. Joachim Dobrowolski Ziemski Bobruy. i Exdywizor. Regent.

3 Excerpt procesu z protokołu Sądowego Ziem. Ptu Wileń. poniżej w dacie wyrażającej się zapisanego i tegoż cza u pod pieczęcią urzędową Ziem. Ptu Wileń. jest wydan.

Roku tysiąc ośmset cztertnastego miesiąca septembra dziesiątego dnia.

Na Sądach Ziem. Ptu Wileń. stawiają osobicie Adwokata W. JP. Dominik, Szklennik process niżej wyrażający się wpisując do protokołu podał w następnym brzmieniu: Process z naysolenniejszym zażaleniem Star. Szlomy Pomaranca, przeciwko star. Josielowi Szmyłowiczowi czynią się w rzeczy następnej, i oto: iż co żalcy w roku terażniejszym pożyczwszy u obżał. rubli srebrnych trzyta, z terminem oddania dnia trzeciego julii, wydał od siebie na okaziciela karteczkę, iakoż w terminie przez się oznaczonym, takową sumę i opłacił, lecz obżał. karteczki dotąd nie zwrócił, ażeby przeto iakaż ztąd nie wyniknęła dla żalco strata lub szkoda, niniejszym obżał. manifestuje. u tego procesu podpis w protokole następny: Szloma Mejerowicz Pomaraniec.

Zgodność z Protokółem poświadczam:

Józef Naborowski Regent Ziem. Wileń.

3 Dnia 13 tego miesiąca w kwaterze moiej wieczorem między 4 a 6 godziną, ukradziony został ze ściany złoty zegarek, w dwóch kopertach, repetyer, roboty Angielskiej, kryty, z włoskiem oprawnym na brylancie, celender, tak na cyferblacie, iako też i we środku tegoż zegarka napisano, i wyróżniono, „Noston de Londres”, oraz pokazywający dni. — Przy tym trzy złotne pieczątki. Isza Holenderskiego złota, paryzkiej roboty, z czerwonym krwawnikiem, na którym wyróżniono „Korona z napisem *elles sont Inseparables*.” zga teży wielkości, z mniey czerwonym krwawnikiem, gładkiej roboty — zga. dobrego złota dubeltowa, nie małej wielkości, z dwoma krwawnikami, pośrodku przesuwająca się. — Jesliby ktokolwiek wynalazł i wyszedł takowy zegarek, z pieczętkami, Aktor tej szkodę, w nadgródzie 50 rubli przyrzeka dać. — Takowe doniesienie podane do Sądu Niższego Upitgo dnia 17 xbra 1814 Roku na autentyku podpisany.

Piotr Dowgiałło Strabczy Powiatu Upitskiego.
Mieszka w Mieście Poniewieżu.

Wielki Allegoryczno - Historyczny obraz.

Oswobodziciele Europy.

1. Dotąd historia nie podała żadnego powodu do takowego obrazu, iakim jest niniejszy: trzcy najsilniejsi Monarchowie iedney części świata w najsilniejszym związku, starający się przywrócić pokoy i szczęście znekany i nieszczęśliwym od dwudziestu lat narodóm, a to usiłowania naysilniejszym, dla każdego przyjaciela ludzkości pożądanym nwieńczonę skutkiem. Wydawcy pochlebiali sobie za to, iż się mogą spodziewać pochwały Publiczności, gdy w iednym tylko kopersztychu w pięknym mnogoobrazie połączonych, tych trzech Monarchów otoczonych wszystkimi naysznakomitszymi bohaterami, przedstawiają, którzy do szczęśliwego wypadku téy świętej walki, tak dzielnie przyłożyli się. Malowidło to podane jest od Pana F.G. Weitsch, nadwornego Malarza i Rektora królewskiej Akademii Berlińskiej, a wyrte w liniach z naysilniejszą starannością od Pana Rektora Daniela Berger, także w Berlinie. Więcey co otém mówić byłoby rzeczą zbyteczną, gdy świat kunsztów dawno już o wartości i gęście tych obu Artystów, naysilniejszy wydał wyrok. Wysokość kopersztychu jest 18 $\frac{1}{2}$ rynskich calów, a szerokość 25 $\frac{1}{2}$ calów. Zawiera w sobie dwadzieścia pięć portretów, których naytrafniejsze podobieństwo stanowi naysilniejszą wartość kopersztychu. Treć jego jest następująca. W wozie tryumfalnym siedzą Cesarz Alexander i Franciszek i Król Fryderyk Wilhelm. — Wóz ciągną cztery białe konie, który poprzedza Religia, sprawiedliwość, stałość i umiarkowanie. Z prawey strony iadą kon-

no Wielki Xiaże Konstantyn, Karol Jan i Welling-ton; z lewéy strony wozu i koło niego, komenderujący armią i korpusami, Feldmarszałkowie Schwarzenberg, Blücher, Barklay de Tolli, i Wrede, Jenerałowie Wittgenstein, Jork, Platow, Xiażęta Pruscy August i Wilhelm, Bennigsen, Sacken, Winzingerode, Tauenzien, Kleist, Miloradowicz, Bälów i Czerniszew.

Processya poczyną się z Kościoła Sławy, który się w oddaleni ukażnie, a idzie do Kościoła Zgody, około którego i ze wschodów którego ciżba wesola ludzi z różnych charakterycznie wskazanych narodów, pozdrawia Bohatyrów, którym swoje oswo-bodzenie i udzielność są winne. Przed wozem z wysokości spoglądają uwielbieni Kutuzow i Moreau uściskając się na tę processyę Bohatyrów. Po nad wozem unoszą się sława i zwycięstwo, z trzema lanrowemi i palmowemi wienkami na ramieniu, a z jednym w prawey ręce, który nad głowami trzech Władców trzyma, w lewey do połowy otwartą rolę, z temi słowami pokoy i zgoda wszystkim Narodom. Cała kompozycja jest bardzo bogata, i zapewne długo potrwa, iako godny pomnik naysznakomitszych czasów naszych.

Cena tego kopersztychu jest cztery czerwone złoty albo 50 rubli assygnacyynych przy podpisaniu na niego, przy czém iednak przy podpisaniu nazwiska trzeba dwa czerwone złote z góry opłacić. Kopersztych, naysilniejszy będzie dokończony w czerwcu roku przyszłego 1815. Prenumeratę przyjmują iedynie tylko w Berlinie Konr. Enderlein pod Lipami Nro 51 i w St Petersburgu, na żądanie Antreprenorów, niżej podpisanych.

Wszystkie listy powinny się przysyłać z opłatą porto S. Petersburg 15 lipca 1814.

Nadworny, Konsyliarz Bernhard Rodde

Mieszka na Wasil. Ostrowie w 7 linii
58, Nro 6stym domu od Newy.

1. J.Pani Winiarska, z Domu Szurska, nie mając wiadomości o swoim bracie Józefie Szurskim, prosi go, aby się do Jey zgłosił pismem, dla szczególnych interesów, adressując ne przez Szerscin w Cieczerska.

1. w Roku terażn. 15 Januar. 13 o godzinie 11 rano. w domu JOOXX. Lubeckich zegarek srebrny duży fabryki Stafera, przy którym sygnet złoty z krwawnikiem i na nim herb przyjaciela z sercem strzałą przebitym, oraz obrazek złotych dwie, iedna z cyfrą H. S druga JJ. na koleczyku złotym z kluczykiem tombakowym, aspis we środku mającym, tudzież szkatuła z papierami iako to: Oblig. 1 od W. Kalixta Daniłowicza w roku 1810 Aprila 23 na rubli srebr. 600, oblig. 2gi od JP. Antoniego Jurszy w tymże roku na rubli 150. Trzeci od W. Tomasza Mirskiego na rubli 400 JP. Jursie wydane. 4ty od Fran. Łukaszewicza, JP. Tulcewiczowi na rubli 70 z przelewem temuz Jursie służący, przy tym instrument na zarządzanie pałacem JOOXX. Lubeckich i assekuracja od JP. Antoniego Jurszy na folwark Surłowię Siewrukowską zwany w Peie Lidzkim Janowi Jursie wydane, z dalszemi różnemi tranzaktami i rzeczami mianowicie z żyżeczkami srebrnemi 6 z cyfrą JJ. skrajzione zostały, które iesliby się u kogo okazały, za uwiadomieniem do JP. Jurszy w domu rzeczonym JOOXX. Lubeckich pod XX. Augustyanami Nro 62 sytuowanym mieszkającego, należyta nadgródę z wdzięcznością donoszą odbierze, a razem zastrzeżę, ażeby takowych obligów nikt nie ważył się nabywać. Jan Jursza mp.

3. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności uwiadania, iż każdego piatku, w domu jego, na ulicy do zielonego mo tu prowadzącej, przedawać się będą przez licytacją, płótna, obrusy, serwety, sukno, i t. d. w domu tegoż Towarzystwa robione.

1 Redakcja Kuryera Litewskiego, uprasza W. JP. Antoniego Skawronskiego, iżby uwiadomił o miejscu swojego mieszkania, aby mogła na list jego odpisać.